

Sygn. akt IX Ca 866/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 stycznia 2019 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie IX Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodnicząca:	SSO Bożena Charukiewicz (spr.),
Sędziowie:	SO Krystyna Skiepmo, SO Mirosław Wieczorkiewicz,
Protokolant:	p.o. sekretarza sądowego Izabela Ważyńska

po rozpoznaniu w dniu 31 stycznia 2019 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa Województwa (...) - Zarządu Dróg Wojewódzkich w O.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę,

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego w Olsztynie z dnia 19 kwietnia 2018 r., sygn. akt X C 783/18,

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 450 zł (czteryście pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Krystyna Skiepmo Bożena Charukiewicz Mirosław Wieczorkiewicz

**Sygn. akt IX Ca 866/18**

## UZASADNIENIE

Powód Województwo (...) Zarząd Dróg Wojewódzkich w O. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 2 153 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 17 listopada 2017 r. do dnia zapłaty. Wniósł także o zasądzenie od pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał, że w dniu 26 października 2017 r. na drodze wojewódzkiej nr (...) przy ul. (...) w K. na odcinku pomiędzy skrzyżowaniem z ul. (...) a skrzyżowaniem z ul. (...), ujawniono rozlanie oleju silnikowego. Sprawcą zdarzenia był kierowca samochodu marki D. (...) o nr rej. (...). Właściciel pojazdu na chwilę zdarzenia ubezpieczony

był w pozwanym (...) S.A. Powód zaznaczył, że z uwagi na brak wyspecjalizowanych służb, zlecił wykonanie czynności podmiotowi zajmującemu się profesjonalnie sprzątaniami zanieczyszczeń chemicznych. Za wykonanie usługi zapłacił 2 152,50 zł. Zgłosił szkodę pozwanemu ubezpieczycielowi. W odpowiedzi na zgłoszenie pozwany odmówił przyznania odszkodowania, podnosząc że nie odpowiada za szkody polegające na zanieczyszczeniu lub skażeniu środowiska.

Pozwany (...) Zakład (...) z siedzibą w W. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu podał, że nie uznaje swojej odpowiedzialności za powstałą szkodę. Powołując się na zapisy art. 34 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U.2013.392 ze zm.) wskazał, że nie ponosi odpowiedzialności za powstałą szkodę, ponieważ zanieczyszczenie drogi nie jest objęte ochroną określoną w w/w podstawie prawnej, a nadto art. 38 ust. 1 w/w Ustawy zawiera katalog włączeń odpowiedzialność ubezpieczyciela z polisy OC, stanowiąc m.in., że zakład ubezpieczeń nie odpowiada za szkody polegające na zanieczyszczeniu lub skażeniu środowiska.

Wyrokiem z dnia 19 kwietnia 2018 r. Sąd Rejonowy w Olsztynie zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda Województwa (...) Zarządu Dróg Wojewódzkich w O. kwotę 2.153 złotych z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 14 grudnia 2017 r. do dnia zapłaty. W pozostałym zakresie powództwo oddalił. Zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.025 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 900 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Rejonowy ustalił, że Województwo (...) jest właścicielem drogi wojewódzkiej nr (...) obejmującej m.in. ul. (...) w K., w stosunku do której sprawuje zarząd przez Zarząd Dróg Wojewódzkich w O..

W dniu 26 października 2017 r. samochód marki D. (...) o nr rej. (...) poruszał się ul. (...) w K. od skrzyżowania z ul. (...), gubiąc olej silnikowy. Samochód zatrzymał się na ul. (...) przy budynku nr (...). Pod samochodem utworzyło się rozlewisko oleju o głębokości kilku centymetrów przemieszczające się w kierunku wpustu burzowego. Olej silnikowy wyciekł na ul. (...) na odcinku o długości ok. 200 m pomiędzy skrzyżowaniem z ul. (...) a skrzyżowaniem z ul. (...). Zajmował większą część pasa ruchu. Na miejsce zdarzenia przybyła Policja kierująca ruchem oraz Straż Pożarna kierująca działaniami ratowniczymi. Funkcjonariusze Państwowej Straży Pożarnej zabezpieczyli miejsce zdarzenia poprzez usypanie przy wpuszczaniu burzowym kilkunastocentymetrowego wału ochronnego z czarnoziemem pozyskanego z pobliskiego trawnika. Ciągnik siodłowy marki D. (...) został odholowany z miejsca zdarzenia. Straż Pożarna odmówiła utylizacji wycieku i dalszych czynności ratowniczych. Pracownicy Obwodu (...) nr (...) na polecenie kierownika D. (...) Mostowego Zarządu Dróg Wojewódzkich w O. ustawili znaki ostrzegawcze i ograniczające prędkość. Pracownicy (...) K. przystąpili do neutralizacji oleju silnikowego, posypując go piaskiem, a następnie zbierając piasek z olejem i wywożąc go. Nawierzchnia jezdni w miejscu wycieku była nadal śliska. Po konsultacji z kierownikiem Rejonu, Kierownik D. (...) Mostowego wezwał firmę dysponującą odpowiednimi środkami, sprzętem i odzieżą ochronną do uprzątnięcia plam ropopochodnych z użyciem sorbentu. Usługę wykonał J. K. prowadzący działalność gospodarczą pod firmą (...). Handel. (...). Za w/w usługę powód zapłacił 2 152, 50 zł.

Właściciel pojazdu marki D. (...) o nr rej. (...) na chwilę zdarzenia posiadał ubezpieczenie OC posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym (...) S.A. z siedzibą w W..

W dniu 13 listopada 2017 r. powód zgłosił szkodę pozwanemu, domagając się zwrotu kosztów poniesionych na usunięcie oleju silnikowego z drogi.

Decyzją z dnia 16 listopada 2017 r. pozwany odmówił przyznania odszkodowania, podnosząc że nie odpowiada za szkody polegające na zanieczyszczeniu lub skażeniu środowiska.

Pismem z dnia 5 grudnia 2017 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 2 152, 50 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w terminie 3 dni od daty otrzymania wezwania. Pozwany nie odpowiedział na wezwanie powoda.

W ocenie Sądu Rejonowego powództwo zasługiwało na uwzględnienie w przeważającej części, tj. w całości w odniesieniu do należności głównej oraz w większości co do roszczenia obejmującego należności uboczne w postaci odsetek ustawowych za opóźnienie. Wyciek oleju silnikowego na drogę doprowadził do uszkodzenia (zniszczenia) mienia (nawierzchni drogi), a tym samym koszt uprzątnięcia plamy oleju należy uznać za konsekwencję uszkodzenia nawierzchni. Czynności, jakie zostały podjęte na miejscu zdarzenia przez firmę (...) na zlecenie powoda, miały na celu uczynienie miejsca zdarzenia zdatnym do użytku, poprzez usunięcie pozostałości wycieku oleju silnikowego, które zagrażały bezpiecznemu, tj. bezkolizyjnemu korzystaniu z drogi przez jej użytkowników. Były to zanieczyszczenia tego rodzaju, że nie zachodziła konieczność ich usunięcia przez jednostki straży pożarnej. Dlatego też, po zabezpieczeniu miejsca zdarzenia poprzez usypanie przy wpuście burzowym kilkucentymetrowego wału ochronnego z czarnoziemem, funkcjonariusze (...) odjechali z miejsca zdarzenia. Plamę pozostałą na drodze po rozlanym oleju silnikowym można było usunąć przy użyciu sorbentu. Sąd Rejonowy uznał, że rozmiar wycieku, jego rodzaj i umiejscowienie wyłącznie na powierzchni jezdni, doprowadziły do wniosku, że wyciek oleju nie spowodował zanieczyszczenia lub skażenia środowiska. Usunięcie oleju i plamy po nim było zaś konieczne, by zapewnić bezpieczeństwo użytkownikom drogi. Pozostałości te żadną miarą nie mogą się mieścić w definicji zanieczyszczenia środowiska, jaka została określona w Ustawie z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska (Dz.U.2013.1232, ze zm.), gdzie w art. 3 pkt. 49 zapisano, iż „Ilekcioć w ustawie jest mowa o: zanieczyszczeniu - rozumie się przez to emisję, która może być szkodliwa dla zdrowia ludzi lub stanu środowiska, może powodować szkodę w dobrach materialnych, może pogarszać walory estetyczne środowiska lub może kolidować z innymi, uzasadnionymi sposobami korzystania ze środowiska”. O należnych odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c. W rozpoznawanej sprawie powód zgłosił szkodę pozwanemu w dniu 13 listopada 2017 r. Odmowna decyzja pozwanego w tej sprawie zapadła w dniu 16 listopada 2017 r. Z tego względu Sąd przyjął, że w niniejszej sprawie należało zastosować 30 dniowy termin na spełnienie świadczenia. W konsekwencji należało uznać, że pozwany pozostawał w zwłoce z zapłatą należnego powodowi odszkodowania od dnia 14 grudnia 2017 r. Dalej idące roszczenie dotyczące odsetek ustawowych za opóźnienie Sąd oddalił, o czym orzekł w punkcie II wyroku. O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 zdanie drugie k.p.c. mając na uwadze, że powód uległ jedynie co do nieznaczej części swojego żądania, tj. w zakresie odsetek ustawowych za opóźnienie i obciążył pozwanego obowiązkiem zwrotu powodowi poniesionych przez niego kosztów.

Powyższy wyrok w całości zaskarżył apelacją pozwany zarzucając naruszenie prawa materialnego, tj. art. 3 pkt 49 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. prawo ochrony środowiska w związku z art. 34 i art. 38 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, (...) i (...) poprzez błędną wykładnię przejawiającą się w przyjęciu, iż rozlanie oleju silnikowego na drodze publicznej nie stanowi zanieczyszczenia środowiska, a jedynie zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Wskazując na powyższy zarzut pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu za obie instancje.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja nie jest zasadna.

Sąd Okręgowy w pełni podziela ustalenia faktyczne i ocenę prawnych tych ustaleń dokonaną przez Sąd Rejonowy.

Nie jest zasadny jedyny zarzut podniesiony przez skarżącego dotyczący naruszenia przez Sąd I instancji art. 3 pkt 49 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. prawo ochrony środowiska w związku z art. 34 i art. 38 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz.U. z 2018 r. poz. 473).

Stosownie do treści art. 34 § 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych (...) z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia. Z kolei art. 38 ust. 1 pkt 4 ustawy stanowi, że zakład ubezpieczeń nie odpowiada za szkody polegające na zanieczyszczeniu lub skażeniu środowiska.

Sąd Okręgowy nie podziela stanowiska pozwanego, zgodnie z którym rozlanie oleju silnikowego na drodze publicznej stanowi zanieczyszczenie środowiska w związku z czym nie stanowi to zniszczenie lub uszkodzenie mienia, za które odpowiada zakład ubezpieczeń.

Z niekwestionowanych ustaleń Sądu Rejonowego wynika, że w dniu w dniu 26 października 2017 r. z samochodu objętego ochroną ubezpieczeniową OC przez pozwanego nastąpił wyciek oleju silnikowego. Odcinek drogi, na którym doszło do wycieku został wyłączony z ruchu. Zarządca drogi ustawił stosowne znaki ostrzegawcze i ograniczającego prędkość. Pomimo próby neutralizacji oleju silnikowego przez pracowników zarządcy drogi, nawierzchnia jezdni była w miejscu wycieku śliska. Usunięcie oleju wymagało specjalistycznej wiedzy i środków, którymi zarządca drogi nie dysponował. Uzasadniło to zlecenie usunięcia oleju przez przedsiębiorstwo zawodowo zajmujące się tego rodzaju zdarzeniami.

Ustalenia Sądu Rejonowego wskazują, że korzystanie z pasa jezdni, na którym doszło do wycieku nie było możliwe. Niewątpliwie zatem można stwierdzić, iż jezdni w wyniku rozlania oleju nie była zdatna do użytku, którym jest w normalnych warunkach przemieszczanie się pojazdów. Stan jezdni w wyniku rozlania się oleju był pogorszony w stosunku do chwili sprzed zdarzenia. Prowadził do konieczności podjęcia działań przywracających stan poprzedni tak by użytkownicy drogi mogli bezpiecznie się nią poruszać.

Okoliczności te wskazują, że wyciek oleju silnikowego spowodował uszkodzenie mienia (nawierzchni drogi). Słowo „zniszczyć” oznacza, m.in., uczynić coś niezdatnym do użytku. Uszkodzenie rzeczy, to taka ingerencja w strukturę materialną rzeczy, która może powodować czasowe lub nawet trwałe ograniczenie jej dotychczasowych walorów użytkowych. Czynności podjęte przez firmę (...) miały na celu uczynienie miejsca zdarzenia zdatnym do użytku, poprzez usunięcie i neutralizację oleju silnikowego. Dlatego słusznie Sąd Rejonowy uznał, że koszty powstałe z tego tytułu stanowią konsekwencje zniszczenia mienia, za które odpowiedzialność ponoszona jest na zasadzie art. 34 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych z ubezpieczenia OC.

W związku z tym, że za zniszczenie mienia odpowiada w ramach umowy ubezpieczenia OC zakład ubezpieczeń, trafnie przyjął Sąd Rejonowy odpowiedzialność pozwanego w niniejszej sprawie. W tej sytuacji wykazane przez stronę powodową wydatki związane z uprzątnięciem jezdni mogą być uznane za wydatki poniesione w następstwie zdarzenia powodującego szkodę.

Dodatkowo należy zauważyć, że zgodnie z art. 22 ustawy z 14 grudnia 2012r. o odpadach to sprawca zdarzenia komunikacyjnego co do zasady powinien płacić za sprzątnięcie drogi po zdarzeniu. W niniejszej sprawie był to kierujący samochodem marki D. (...), który posiadał ubezpieczenie OC w pozwanym zakładzie ubezpieczeń. Jak wskazano wyżej wyciek oleju silnikowego spowodował uszkodzenie mienia (nawierzchni drogi), tym samym koszt uprzątnięcia drogi ostatecznie ponoszony jest przez ubezpieczyciela w ramach umowy OC sprawcy.

Dodać należy, iż z ustaleń Sądu Rejonowego nie wynika by wylany olej zanieczyścił lub doprowadził do skażenia środowiska, przez co według ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. – prawo ochrony środowiska rozumie się emisję, która może być szkodliwa dla zdrowia ludzi lub stanu środowiska, może powodować szkodę w dobrach materialnych, może pogarszać walory estetyczne środowiska lub może kolidować z innymi, uzasadnionymi sposobami korzystania ze środowiska (art. 3 pkt 49). Powyższe w konsekwencji nie pozwala na przyjęcie, że w tej konkretnej sprawie zachodziły podstawy wyłączające odpowiedzialność pozwanego zakładu ubezpieczeń odnoszące się do zanieczyszczenia lub skażenia środowiska określone w art. 38 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych (...).

W konsekwencji należało uznać wyrok Sądu Rejonowego za prawidłowy, zaś argumenty podniesione przez pozwanego w apelacji za niezasadne.

Mając zatem na uwadze wskazane wyżej okoliczności Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł, jak w wyroku.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. uwzględniając, że powód wygrywający sprawę w postępowaniu apelacyjnym może żądać od przegrywającego zwrotu kosztów niezbędnych do celowego dochodzenia praw. Koszty te stanowiło wynagrodzenie zawodowego pełnomocnika reprezentującego powoda w postępowaniu apelacyjnym.

Krystyna Skiepmo Bożena Charukiewicz Mirosław Wieczorkiewicz